

AGNIESZKA JANUSZEK-SIERADZKA

KU „JEDNEJ NIERÓŻNEJ RZECZYPOSPOLITEJ”
KRÓL ZYGMUNT AUGUST
WOBEC IDEI UNII POLSKO-LITEWSKIEJ*

Sprawa unii Polski z Litwą stała się szczególnie aktualna już wówczas, gdy Zygmunt August objął władzę w Wielkim Księstwie Litewskim, więc młody panujący od początku swych rządów postawiony został wobec tej skomplikowanej kwestii. Od sejmu brzeskiego w 1544 r. unia stała się jednym z głównych postulatów egzekucyjnych wysuwanych przez szlachtę na sejmach w latach 1544-1548¹. Dla Zygmunta Augusta była ona najpierw problemem, a później, wraz z objęciem tronu polskiego w 1548 r., przedmiotem szczególnej troski i zabiegów. Wówczas, w okresie sejmu piotrkowskiego w 1548 r. (31 października–12 grudnia), w listach monarchy pojawiły się pierwsze wzmianki dotyczące jego stanowiska wobec prounijnych postulatów wysuwanych przez posłów koronnych. W trudnym dla niego okresie walki o uznanie małżeństwa z Barbarą Radziwiłłówną i ugruntowania swojej

Dr AGNIESZKA JANUSZEK-SIERADZKA – adiunkt Katedry Dziejów i Kultury Europy Jagiellońskiej, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: agjanus@kul.pl

* Artykuł jest pełną wersją tekstu opublikowanego w zbiorowym opracowaniu pt. *Unia Lubelska – Unia Europejska* pod redakcją Iwony Hoffman, które ukazało się nakładem Wydawnictwa UMCS w 2011 r. W publikacji tej, będącej pokłosiem Międzynarodowej Konferencji zorganizowanej z okazji 440. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej (Lublin, 2-3 lipca 2009), zamieszczony jest pod moim nazwiskiem artykuł zatytułowany *Król Zygmunt August wobec idei unii polsko-litewskiej (w świetle listów)* (s. 113-122). Bez mojej wiedzy i zgody został on pozbawiony aparatu naukowego, w który był zaopatrzony, a na żadnym etapie prac redakcyjnych nie otrzymałam możliwości korekty tekstu. Dziękuję Redakcji „Roczników Humanistycznych”, a szczególnie jej Sekretarzowi Doktorowi Arkadiuszowi M. Stasiakowi, za możliwość opublikowania artykułu w pierwotnej, naukowej wersji.

¹ J. B a r d a c h, *Związek Polski z Litwą*, w: *Polska w epoce Odrodzenia: państwo, społeczeństwo, kultura*, red. A. Wyczański, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 123-125.

władzy królewskiej sprawa unii była jeszcze jedną kłopotliwą kwestią, konfliktującą króla ze szlachtą. W tym okresie skargi Zygmunta Augusta na prounijne postulaty skierowane do Mikołajów Radziwiłłów – Rudego i Czarnego – nie mogły spotkać się z większym zrozumieniem. Stanowisko monarchy w tej sprawie nigdy już nie miało być tak bliskie zapatrywaniom „czarno-rudego duumwiratu” (wedle trafnego określenia Józefa Jasnowskiego²), jak na przełomie lat 40. i 50. XVI stulecia. W grudniu 1548 r. król informował szwagra, że podczas jego nieobecności grupa członków rady, których monarcha skrupulatnie wymienił, opowiedzieli się za zwołaniem dodatkowego sejmku w Parczewie lub Lublinie *propter unionem Lithuaniae Ducatus*, z jednoczesnym odroczeniem rozpatrzenia kwestii królewskiego małżeństwa i sądów. Dalej władca z zadowoleniem stwierdził jednak, że o wiele większa część senatu (*e diverso longe maior pars senatus*) optowała za odłożeniem debaty unijnej. Król wynagrodził powolnych sobie senatorów nazajutrz, „czyniąc im niejakię dziękowanie” podczas prywatnego z nimi spotkania, podkreślając, że postawa senatorów czyni zadość jego godności i powadze³. Zaowocowało to oczywiście obstrukcją ze strony posłów, ale wydaje się, że postępowanie Zygmunta Augusta było obliczone na podobny efekt – taktyka odraczania kwestii unijnych na sejmach stała się wówczas podstawowym narzędziem politycznym walki z projektami zwolenników unii i król za powodzenie tych działań gotów był płacić cenę czasowego przesunięcia sejmowego rozstrzygnięcia innych istotnych dla niego spraw.

Poza taktyką obstrukcji, pozornych ustępstw, wygrywania poselsko-senatorskich animozji i zręcznej gry na zwłokę, w korespondencji monarchy z tego

² J. J a s n o w s k i, *Mikołaj Czarny Radziwiłł (1515-1565), kanclerz marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński*, Warszawa 1939, Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, t. 22, s. 53.

³ *Listy króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, wstęp i oprac. I. Kanievska, Kraków 1999, s. 96-97; Zygmunt August do Mikołaja Rudego 6 grudnia 1548; por. A. K o n o p k a, *Problem unii polsko-litewskiej w listach króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, „Ibidem. Rocznik Koła Naukowego Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 5 (2008), s. 41. Autor pokazał w tym artykule skalę obecności problematyki związanej z unią polsko-litewską w korespondencji króla Zygmunta Augusta z Radziwiłłami. Listy monarchy pozwalają także na ukazanie jego stanowiska wobec samej idei unii oraz królewskiej argumentacji i podejmowanych działań – najpierw przeciwnych unii, a od lat 60. XVI w. służących jej dokonaniu. Dziękuję Panu Magistrowi Andrzejowi Konopce za współpracę przy opracowywaniu tego tematu. O wartości źródeł epistolarnych dla badań nad historią unii polsko-litewskiej pisał Oskar Halecki (*Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 2: *W XVI wieku*, Kraków 1920, s. 359-360), a ostatnio przypomniał litewski historyk Mečislovas Jučas (*Unia polsko-litewska*, tłum. A. Firewicz, Toruń 2003, s. 7, 232).

okresu dają się zauważyć jeszcze dwa inne stosowane przez Jagiellona aż do lat 60. polityczne narzędzia walki z unijnymi postulatami: zakaz agitacji prounijnej i formowanie wokół Radziwiłłów – Rudego i Czarnego – litewskiego stronnictwa antyunijnego. Szczególnie wyraźnie widać je w przypadku przeciwdziałania kłopotliwej dla monarchy publicznej aktywności krajczego litewskiego Jana Radziwiłła, brata Mikołaja Czarnego. Na początku sierpnia 1549 r. król sprzeciwił się przyjazdowi Jana do Krakowa na planowaną na wrzesień uroczystość hołdu lennego książąt pomorskich, tłumacząc Mikołajowi Czarnemu, iż w czasie swojego poprzedniego pobytu w Polsce Jan rozgłaszał „takie owakie powieści”, w czym nie można było go powstrzymać⁴. Potępiane przez króla zachowanie Jana Radziwiłła bez wątpienia dotyczyło prowadzonej przez krajczego – prawdopodobnie już od końca 1548 r. – agitacji na rzecz ścisłej unii litewsko-polskiej. Podczas swego kolejnego pobytu w Krakowie pod koniec 1549 i w pierwszych miesiącach 1550 r. Jan zaangażował się w otwartą agitację na rzecz unii litewsko-polskiej, a postulaty, „iżby z Polaki w jednym prawie Księstwo nasze Litewskie siedziało”, prezentował także w obecności monarchy⁵. Zygmunt August podjął starania o zminimalizowanie skutków prounijnej agitacji krajczego. Już pod koniec marca 1550 r. król donosił podczasem litewskiemu, że na zbliżającym się sejmie koronnym (odbył się on w dniach 15 maja–26 lipca 1550) spodziewa się – głównie w wyniku działań Jana Radziwiłła – postawienia sprawy unii polsko-litewskiej⁶. Wraz z początkiem maja monarcha zwrócił się z prośbą do szwagra, by ten nie opuszczał Litwy i miał baczenie na poczynania opozycji, która zorganizowała zjazd w Kownie⁷. Zygmunt August polecił mu też gromadzenie wokół siebie przeciwników unii, ponieważ „jest potrzeba tego, abyście

⁴ *Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. 2: *Listy z lat 1548-1550 ze zbiorów Władysława Pocięchy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 2001, nr 312, s. 337.

⁵ A. J a n u s z e k - S i e r a d z k a, *Kłopotliwy powinowaty. Krajczy litewski Jan Radziwiłł w listach króla Zygmunta Augusta*, w: *Archiva temporum testes: źródła historyczne jako podstawa pracy badacza dziejów. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Olczakowi*, red. G. Bujak, T. Nowicki, P. Siwicki, Lublin 2008, s. 222-223; *Listy polskie XVI wieku*, t. 2, nr 343, s. 436-437; M. F e r e n c, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515-1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 119-121.

⁶ „[...] baczemy, że już siem korunny blisko się przybliża rozumiemy też temu dobrze i już nas słuchy pewne dochodzą, iż chcą o tę uniję na tym sejmie się niepomału oprzeć, ku czemu im dosyć serca dodał pan krajczy [...]” (*Listy polskie XVI wieku*, t. 2, nr 356, s. 476-477); por. J a s n o w s k i, dz. cyt., s. 57-58.

⁷ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 370, s. 2; J a s n o w s k i, dz. cyt., s. 53; J a n u s z e k - S i e r a d z k a, dz. cyt., s. 227-228.

wy tam szlachtę ku sobie w tej rzeczy sposobiali i ony ku sobie przyciągali”⁸. Monarcha świetnie zdawał sobie sprawę, że w realiach litewskiego parlamentaryzmu grupa odpowiednich ludzi skupionych wokół możnego protektora stanowić może poręczne i, co ważniejsze, skuteczne narzędzie w sejmowych rozgrywkach⁹. Z okresu prób uciszenia i ograniczenia oddziaływań litewskiej opozycji, z Janem Radziwiłłem na czele, pochodzą też wzmianki o granicach ewentualnych ustępstw Zygmunta Augusta w zakresie unifikacji obu państw. Jeśli za dobrą monetę przyjąć deklaracje monarchy wobec krnąbrnego magnata, to na początku lat 50. król gotów był rozważyć jedynie możliwość wprowadzenia pojedynczych zmian w niektórych artykułach¹⁰. Dobrze uchwytna jest też królewska argumentacja ostrego stanowiska antyunijnego, wyłączającego także unifikację prawną. Monarcha przeciwny był zacieśnianiu polsko-litewskich związków prawnoutrojowych, bowiem „koronne państwo nasze to jest wolne a księstwo nasze litewskie to jest państwo nasze ojczyste i jest ojczyzna i dziedzictwo nasze”¹¹.

Przed kolejnymi sejmami monarcha zawsze z niepokojem pisał do Mikołaja Rudego o pewnej niemal możliwości postawienia spraw unijnych, a w ich trakcie donosił z reguły, że sejm dobrze się dokonał, a kwestię unii znów udało się przełożyć¹². W grze na zwłokę i niedopuszczaniu do wspólnych czy – jak próbowali to wymusić polscy posłowie – nieodległych geograficznie sejmów koronnego i litewskiego, król świetnie wykorzystywał swoje prerogatywy wielkksiążęce, skutecznie uniemożliwiając realizację planów koroniarzy. Próbowali oni bowiem doprowadzić do zwoływania obu sejmów w nieodległych miejscowościach, aby mieć bezpośredni, bliski kontakt z posłami litewskimi i możliwość pozyskiwania ich dla idei jak najdalej idącego zacieśnienia związku obu państw. Oczywiście Zygmunt August i jego antyunijni litewscy poplecznicy usiłowali izolować przedstawicieli obu sejmów¹³. Pod koniec marca 1553 r. monarcha z satysfakcją opisywał Mikołajowi Czarnemu, jak skutecznie zaszachował zwolenników unii, jako król Polski zgadzając się, co prawda, na zwołanie sejmu do Lublina (jak życzyła sobie szlachta), ale

⁸ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 164.

⁹ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August król polski i wielki książę litewski 1520-1562*, Warszawa 1996, s. 287-289; Konońska, dz. cyt., s. 45.

¹⁰ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 143; por. Konońska, dz. cyt., s. 43.

¹¹ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 164; Jasnowski, dz. cyt., s. 57.

¹² *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 184.

¹³ S. Zakrzewski, *Unia lubelska*, w: tenże, *Zagadnienia historyczne*, t. 2, Lwów 1936, s. 214.

jako wielki książę litewski odrzucając – w imię poszanowania „swobód, praw i wolności” Litwy – propozycję złożenia sejmu litewskiego w pobliskich Wojnicach¹⁴. Warto zauważyć, że torpedując w tym okresie żądania zwolenników unii, Zygmunt August skutecznie odwoływał się do wcześniej zaprzysiężonych statutów, które potwierdzały odrębność Litwy. Obawiając się postulatów unijnych zarówno na sejmach koronnych, jak i na sejmach litewskich – bowiem władca zaczął dostrzegać w końcu (choć jeszcze tego faktu należycie nie doceniał), że wroga unii postawa Radziwiłłów i bliskich im możnych nie utożsamia nastrojów ogółu szlachty – Zygmunt August skutecznie ograniczał ich działalność¹⁵. Jak słusznie zauważyła A. Sucheni-Grabowska, Zygmuntowi Augustowi (i jego poprzednikom) nie chodziło o negowanie ściślejszego zespolenia obu państw jako takiego, bowiem unifikacja systemu zarządzania państwem, gospodarczo-handlowa czy prawna miałyby dla panującego wiele trudnych do przecenienia stron dodatnich. Zbyt wysoka, nieakceptowalna w realiach przełomu pierwszej połowy XVI w. byłaby dla monarchy cena ściślejszej unii – przeobrażenia ustroju Wielkiego Księstwa znacząco ograniczające prerogatywy i pozycję władcy. Wtedy jeszcze racja stanu obu państw była dla Jagiellona tożsama z dobrem dynastii¹⁶.

Stosunkowo nieliczne listy z lat 1554-1562 nie pozwalają na dokładne śledzenie ewolucji królewskiego stanowiska wobec unii polsko-litewskiej, ale jest ono dobrze widoczne w diariuszach sejmowych tego okresu¹⁷. Dekada ta stała głównie pod znakiem walki o dominację w rejonie Morza Bałtyckiego. Chcąc realizować swoją politykę północną, nastawioną przede wszystkim na podporządkowanie newralgicznych dla bezpieczeństwa Litwy Inflant, i pozyskać poparcie, w tym finansowe, szlachty, Zygmunt August nie mógł dłużej ignorować włączonych w nurt działań egzekucyjnych postulatów unifikacyjnych. Podpisanie układu wileńskiego w 1561 r. musiało zaowocować reorientacją królewskiej polityki – niemożliwa była dłuższa obstrukcja w kwestii

¹⁴ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 265.

¹⁵ Np. sejm Wielkiego Księstwa Litewskiego zwołany przez władcę w 1559 r. był pierwszym od pięciu lat (Sucheni-Grabowska, dz. cyt., s. 409).

¹⁶ Por. Sucheni-Grabowska, dz. cyt., s. 289-290; Jasnowski, dz. cyt., s. 57; E. Dubas-Urowicz, *Dwaj ostatni Jagiellonowie i Radziwiłłowie. Między współpracą a opozycją*, w: *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV-XVIII wieku. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w dniach 15-17 listopada 2004*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 146.

¹⁷ E. Dubas-Urowicz, *Stosunek Korony do unii z Litwą w latach 1562-1574*, „Studia Podlaskie” 5(1995), s. 5-13.

unii. Listy króla do Radziwiłłów stanowią w tej kwestii źródło szczególnie cenne, bowiem skierowane są przeciw do głównych przeciwników ścisłego związku obu państw, z którymi monarcha przez prawie 15 lat ręką w rękę, w bliskiej współpracy i jednomyślniej ocenie dążył do zapewnienia Wielkiemu Księstwu bezpieczeństwa militarnego oraz skutecznie ograniczał i rozbijał działania zwolenników unii. Priorytetem polityki Zygmunta Augusta, podobnie jak wcześniej jego ojca, była dotychczas wszakże wspólna organizacja obrony, a nie instytucjonalne zjednoczenie obu państw¹⁸. Jednak petycja wysłana przez posłów litewskich ze zjazdu witebskiego 13 września 1562 r., zawierająca żądanie zwołania wspólnego sejmiku i zjednoczenia na nim Korony i Litwy w celu wspólnej obrony, pozwoliła dostrzec królowi możliwość sojuszu między polskim obozem egzekucyjnym a szlachtą litewską¹⁹.

Listy Zygmunta Augusta do Mikołaja Czarnego z końca 1562 r. zawierają królewskie stanowisko w kwestii reorientacji polityki północnej, środków zapewnienia bezpieczeństwa Wielkiemu Księstwu i wykład racji, które legły u podstaw tej zmiany. W listopadzie monarcha informował marszałka: „[...] przejrzelśmy sami tych spraw, jakoż i zdało się nam nieco tam odmienić”, i usilnie namawiał obu Radziwiłłów do włączenia się w podjęte przez niego działania, powołując się przy tym na swoje zobowiązania wobec „narodu inflantkiego”, który „pod moc naszą i w obronę wzięli”²⁰. Listy jednoznacznie wskazują, że sprawa unii była dla Zygmunta Augusta pochodną przyjętego rozwiązania kwestii inflanckiej – zanim na kartach korespondencji da się dostrzec Jagiellona zabiegającego o polsko-litewską unię, świetnie widać zdeterminowanego obrońcę granicy Wielkiego Księstwa, stanowczo żądającego od Radziwiłłów działań „dla skutecznego postanowienia spraw inflantkich”²¹. Bez wątplenia długa i niełatwa droga Zygmunta Augusta do unijnego Lublina rozpoczęła się właśnie w Inflantach.

Uderzający jest sposób, w jaki król informował Radziwiłłów o postępach na drodze do „skutecznego skończenia tej uniej”, zwłaszcza w porównaniu z listami z przełomu lat 40. i 50. XVI w. Dnia 6 grudnia 1562 r., a więc równo 14 lat po pierwszym liście dotyczącym unii, Zygmunt August z wyraźnym zadowoleniem pisał o szlacheckich postulatach rychłego zwołania wspól-

¹⁸ H a l e c k i, dz. cyt., t. 2, s. 124-125.

¹⁹ S. C y n a r s k i, *Zygmunt August*, wyd. 3, Wrocław 2004, s. 107; por. O. H a l e c k i, *Sejm obozowy szlachty litewskiej pod Witebskiem 1562 r. i jego petycje o unię z Polską*, „Przegląd Historyczny” 18(1914), s. 320-352.

²⁰ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 397-398, 400.

²¹ Tamże, s. 407.

nego sejmu²². Ten długoletni przeciwnik unii i egzekucyjnych postulatów w pięknym stylu zawiadamiał Czarnego, „iż pień który na wielkiej zawadzie do waszego dobrego rzeczypospolitej na drodze długo zaległszy leżał, ten teraz z tej drogi zrażon i zepchnion za przystąpieniem egzekucyjnej praw i statutu koronnego”²³. Mimo swej woli monarcha nadal zwracał się po radę i opinię zwłaszcza do Mikołaja Czarnego, oczekiwał jednak wyraźnie współpracy i podporządkowania się Radziwiłłów w kwestii doprowadzenia do unii polsko-litewskiej jak najbardziej po myśli króla. Wyrażna jest intensyfikacja korespondencji ekspediowanej do Mikołaja Czarnego na przełomie lat 1563/1654 oraz do Mikołaja Rudego w latach 1568-1569, a więc wówczas, gdy ważyły się najpierw losy kształtu przyszłej unii, a później wprowadzenia jej w życie. W styczniu 1563 r. monarcha nakłaniał marszałka litewskiego, by dopomógł mu w takim zorganizowaniu obrad sejmowych, by sejm w Wielkim Księstwie Litewskim odbył się najpierw i zdążył się zakończyć przed planowanymi wspólnymi obradami²⁴. Jak wynika z listów, monarcha oficjalnie przyjmował rozliczne tłumaczenia Mikołaja Czarnego, który pod rozmaitymi pretekstami uchylał się od uczestnictwa w sejmach koronnych, na które wybierany był jako delegat sejmu litewskiego, ale nieustannie przypominał mu o swoim stanowisku, pozostawianiu przy wcześniejszym zdaniu i nawoływał do obecności i uczestnictwa w działaniach na rzecz unii. Zygmunt August konsekwentnie usiłował przewyciężyć praktykowany przez niedawnego sojusznika bojkot wszelkich unijnych rokowań²⁵. Czarny nie ustawał w wysiłkach, by zniechęcić króla do działań na rzecz unii, ale Zygmunt August nieodmiennie dziękując za „wierną i zyczliwą radę”, stanowczo podtrzymywał swe stanowisko²⁶. Znamienne, że właśnie sprawę konfliktu o Inflanty i ściśle powiązaną z nią kwestię finalizacji unii polsko-litewskiej nieskłonny do religijnych uniesień i deklaracji monarcha wielokrotnie w swych listach polecał Bożej Opatrzności, oba swe polityczne zamierzenia widząc

²² Tamże, s. 410.

²³ Tamże, s. 409.

²⁴ Tamże, s. 427.

²⁵ Tamże, s. 451.

²⁶ „[...] ale jako *una hirundo non facit ver*, tako jeden i drugi tem sprawam ziemskiem przekazać nie będą mogli, ani jestli Pan Bóg przejrzał, *praevalere poterunt ad versus Dominum et ad versus potentiam Eius*, ale jako unija tak i egzekucja na wszystkim za pomocą Bożą dojść musi” (*Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 452).

jako zgodne z Bożą wolą i używając tego nadprzyrodzonego argumentu w politycznym dyskursie²⁷.

Po opowiedzeniu się przez monarchę za programem reform forsowanych przez szlachtę skupioną w ruchu egzekucyjnym wydarzeniem niweczającym nadzieje żywione jeszcze przez przeciwników unii zgromadzonych wokół Radziwiłłów było zdobycie Połocka przez wojska moskiewskie 15 lutego 1563 r.²⁸ Wiadomość ta dotarła do Piotrkowa, gdzie obradował sejm koronny dziesięć dni później – i jak wyraźnie widoczne jest to w listach monarchy – była ona dla Zygmunta Augusta druzgocąca. Z listu pisanego dzień później do Mikołaja Czarnego wyłania się obraz króla niezwykle poruszonego klęską tej twierdzy, który w emocjonalnych słowach pisał do Radziwiłła, że „Pan Bóg zmocniwszy rękę nieprzyjacielską dopuścić raczył, żeby tak przyszedł [Połock] w srogie ręce okrutnego i krwie ludzkiej nienasyconego tyrana”²⁹. Upadek Połocka, określany przez monarchę jako „uszczerbek ojczyzny naszej a zranienie Rzeczypospolitej”, ugruntował przekonanie króla, że dla utrzymania Litwy konieczne jest ściślejsze połączenie obu państw³⁰. Jak trafnie zauważył Fulvio Ruggieri, „nauczony długim doświadczeniem i z niemąłą swą szkodą [zrozumiał], że sama Litwa nie wydoła Moskwie”³¹. W liście do siostry Izabeli Zygmunt August otwarcie nazywał Moskwę „wiecznym narodu i państw naszych nieprzyjacielem”³². Klęska ta dała do myślenia także Radziwiłłom. Mikołaj Rudy, bez wątpienia głęboko świadomy różnicy potencjałów militarnych Wielkiego Księstwa i Moskwy, wypowiadając się o woj-skowej konfrontacji z carem, otwarcie przyznawał w liście do Zygmunta Augusta, że to jak „motyką na słońce ciskać”³³. Ani ta świadomość, ani klęska Połocka nie doprowadziły jednak do zasadniczej zmiany Radziwiłłowskich postulatów związku opartego jedynie na wspólnej elekcji i sojuszu

²⁷ *Listy króla Zygmunta Augusta*, m.in. s. 428-430, 438-441, 452.

²⁸ E. D u b a s - U r w a n o w i c z, *Stanowisko Polski wobec unii z Litwą w latach 1562-1574*, w: *Unia lubelska i tradycje integracyjne w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. J. Kłoczowski, P. Kras, H. Łaszkiwicz, Lublin 1999, s. 89; t a ż, *Dwaj ostatni Jagiellonowie i Radziwiłłowie*, s. 146.

²⁹ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 438.

³⁰ Tamże, s. 441; por. D u b a s - U r w a n o w i c z, *Stosunek Korony do unii z Litwą*, s. 7.

³¹ *Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, wyb. i oprac. J. Gintel, t. 1, Kraków 1972, s. 145.

³² *Jagiellonki polskie w XVI wieku. Obraz rodziny i dworu Zygmunta I i Zygmunta Augusta królów polskich*, wyd. A. Przedziecki, t. 4, Kraków 1868, s. 43-44.

³³ Cyt. za: L. K o l a n k o w s k i, *Jagiellonowie i Unia*, Lwów 1936, s. 28.

militarnym. Kontynuowali oni też taktykę bojkotowania kolejnych sejmów i wysyłania do monarchy płomiennych apeli o porzucenie drogi unifikacji obu państw. Król przyjmując do wiadomości ich wolę, aby „nie wdawać się *in negotium unionis*”, nie ustępował w nakłanianiu obu Radziwiłłów do włączenia się w rokowania unijne „ku końcowi, któryby [...] mógł być ze wszystkim lepszym państw naszym”³⁴. Z listów wyraźnie wynika, iż w tamtym okresie nie było już szans na porozumienie między monarchą a litewskimi magnatami – zarówno ocena sytuacji, jak i wybór środków zaradczych był skrajnie różny – tam, gdzie Mikołaj Czarny widział największe dla Litwy zagrożenie, monarcha upatrywał szansy na zachowanie jej bezpieczeństwa. Trzeba docenić również dyplomatyczne talenty i umiejętności monarchy, który w próbach przekonania przeciwników unii sięgał po jedyny argument, mający szanse powodzenia: wskazywanie na dobrodziejstwa unii dla militarne go zagwarantowania bezpieczeństwa Litwy. Była to także bez wątpienia wspólna troska Zygmunta Augusta i Radziwiłłów, więc tylko granie tą kartą dawało nadzieję na pozyskanie Mikołajów. Jakkolwiek – z dzisiejszej perspektywy – i tak wydawały się one dość iluzoryczne, zupełnie przekreśliło je na początku 1564 r. niespodziewane zwycięstwo wojsk litewskich, odniesione nad rzeką Ułą. Przekonało ono Litwinów do poglądu, że ich państwo jest w stanie samodzielnie poradzić sobie z moskiewską ekspansją, i ostudziło na jakiś czas ich unijne dążenia³⁵.

W połowie 1564 r. monarcha nie miał już wątpliwości, że tylko na drodze unii z Koroną jest w stanie zapewnić militarne bezpieczeństwo i integralność terytorialną Wielkiego Księstwa. W tym okresie zależało mu też na tym, by w negocjacjach unijnych brały udział obie strony, a sama unia stanowiła kompromis pomiędzy ich dążeniami tak, by mogła ona leć u podstaw wzajemnego porozumienia i zgody w funkcjonowaniu przyszłego, wspólnego państwa³⁶. Król wciąż jeszcze liczył na zdolność do kompromisu ze strony litewskiej magnaterii. Doskonale zdawał sobie sprawę z siły Radziwiłłowskiego głosu na Litwie i podejmował beznadziejne próby pozyskania litew-

³⁴ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 461.

³⁵ J a s n o w s k i, dz. cyt., s. 352-353; C y n a r s k i, *Zygmunt August*, s. 109.

³⁶ „A iż przy tem między inemi przypadkami osobliwie przekładasz i uważasz WM o roztargnieniu i wielkiem zwaśnieniu tych dwu narodów między sobą polskiego i litewskiego; my zaś z tej samej przyczyny tem większą potrzebę być patrzymy spolnego zjazdu a społecznej rady i namowy, dla lepszego porównania i zgody na wszem między temi narody, bo inaczej i bez tego spolnego zjazdu, to się nigdy sprawić i postanowić nie może” (*Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 466).

skich magnatów dla idei ściślejszej unii. Z zadziwiającą cierpliwością, przyjmując kolejne „obmowy” (usprawiedliwienia) Czarnego, Zygmunt August wzywał go do rady, pomocy i współpracy, by „tak z pomocą Boską a spólnem staraniem a obmyśleniem [...] ku lepszemu końcowi przywieść się mogło, z dobrem a pożytecznym rzeczypospolitej państw i ojczyzny naszej”³⁷. Monarcha – zwłaszcza wobec nieufnych Radziwiłłów – wielokrotnie podkreślał swoje stanowisko zachowania odrębności Litwy w złączonym unią nowym organizmie państwowym i z wyraźnym niezadowoleniem przyjmował upominanie go w tej materii i zarzuty o łamanie zobowiązań wobec Wielkiego Księstwa³⁸. W czasie trwania sejmu bielskiego, zwołanego w maju 1564 r. jako przygotowawczy przed planowanym wspólnym zjazdem w Parczewie, monarcha przestrzegał przed torpedowaniem przez Radziwiłłów unijnych dążeń³⁹. Trudno ocenić, na ile król rzeczywiście wierzył w skuteczność tych zabiegów, bowiem korespondencja nie pozostawia wątpliwości co do nieprzejednanego stanowiska Mikołajów. Zygmunt August słusznie w Mikołaju Czarnym upatrywał pomysłodawcę Radziwiłłowskiej taktyki wobec unii, i to głównie do niego kierował swoje argumenty, doceniając także siłę oddziaływania marszałka na Mikołaja Rudego.

Pod koniec 1564 r. Zygmunt August informował Mikołaja Czarnego o unijnych ustępstwach ze strony polskiej, bowiem od sejmu warszawskiego z przełomu 1563 i 1564 r. Polacy modyfikowali swe unifikacyjne oczekiwania i zrezygnowali z pierwotnego pomysłu inkorporowania Księstwa do Korony. Monarcha pisał z zadowoleniem, że „z tej strony mierniej już dobrze a skromniej mówią o niej [unii – A. J.-S.] niż pierwej”⁴⁰. Zapewniał też, że przeciwny jest włączeniu Litwy do Korony, że „do niewoli nikogo wieść nie będziemy, ale do swobody a spólnej braterskiej zgody a miłości obojga państwa zarówno”⁴¹. Pięknymi słowami wyjaśnił też swoje rozumienie unii jako wspólnoty, w której „dolegliwości nasze własne, jeśli się widziały na stronę odłożywszy, wszyscy społem dźwigali w tem jarzmie, radząc a ob-

³⁷ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 459.

³⁸ Tamże, s. 460.

³⁹ „A jeśliżby przez nas samych abo przez kogokolwiek inego to się dzieć miało, Panie Boże karz takiego każdego na tem i na onem świecie, bośmy nigdy nie wiedli ani wieziemy nikogo do niewolej ale do więtszej wolności i swobody” (*Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 461).

⁴⁰ Tamże, s. 474.

⁴¹ Tamże, s. 461.

myślając o wspólnej matce wszech nas Rzeczypospolitej naszej”⁴². To właśnie od królewskiego wotum wygłoszonego 12 lutego 1564 r. na wspólnym posiedzeniu rad litewskich i polskich datuje się rozumienie Rzeczypospolitej jako wspólnoty Korony i Litwy⁴³. Monarcha niezmiennie podtrzymywał swoje plany takiego połączenia obu krajów, które wykluczało proste włączenie Wielkiego Księstwa do Korony. Na początku 1565 r. jeszcze raz wyraźnie podkreślił to w odpowiedzi na nieustanne wątpliwości przywódcy litewskiej opozycji antyunijnej. Zygmunt August zapewnił kanclerza, że dokłada wszelkich starań, by „taka unija doszła, jakiej przodkowie polscy i litewscy chcieli, żeby ręka rękę myła etc. I owszem, sami to rozumiemy, żeby takowa unija napotrzebniejsza i napożyteczniejsza być mogła, żeby w zgodzie a miłości wspólnej i wedle starych spisków i przywilejów [...] doszła, na którą by ręka rękę myć mogła”⁴⁴. Niezrozumiałe dziś w tym kontekście określenie „ręka rękę myje” stanowiło ówczasnie alegorię małżeństwa, szczególnie podkreślającą to, że związek małżeński jest złączeniem dwóch ciał w jedno, i często wykorzystywaną zwłaszcza w sztuce medalierskiej⁴⁵. Radziwiłłowski rozumienie unii polsko-litewskiej, „żeby ręka rękę myła” świetnie wytłumaczył legat papieski Giovanni Francesco Commendone: „Litwini chcą być jako dwa ciała w jedno połączone, jak gdyby małżeństwem spełnionym. Litwa i Polska będą dwoma ciałami w jedno złączonym, Polacy chcą zaś, aby zmieszano te prowincje i utworzono z nich jedno ciało”⁴⁶. Mimo usiłowań Zygmunta Augusta, do swej śmierci w maju 1565 r., Mikołaj Czarny pozostał nieprzejednanym przeciwnikiem unii, a pod koniec życia miał ją nazwać „powrozem wiecznej a żywej niewoli”⁴⁷.

⁴² Tamże, s. 470-471.

⁴³ *Diariusz sejmiku warszawskiego 1563/64*, w: *Źródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, cz. 2, wyd. A. T. Działyński, Poznań 1856, s. 364-366; D u b a s - U r w a n o w i c z, *Stosunek Korony do unii*, s. 12.

⁴⁴ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 490.

⁴⁵ Por. A. W i ę c e k, *Medalierstwo polskie XVI-XX wieku*, Wrocław 1972; t e n ż e, *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków 1989; W. K a b a j, *Alegorie, atrybuty, symbole w medalierstwie polskim*, Bydgoszcz 1987; M. S t a h r, *Medale Wazów w Polsce 1587-1668*, Wrocław 1990.

⁴⁶ Cyt. za: B a r d a c h, *Związek Polski z Litwą*, s. 137. Interesujący wyraz, i – co warto zauważyć – zgodny z Radziwiłłowskim pojmowaniem unii polsko-litewskiej, idea symbolizowana przez alegorię *manus manum lavat* znalazła trzysta lat później na obelisku upamiętniającym Unię Lubelską na placu Litewskim w Lublinie. Odslonięty w 1826 r. pomnik, wzniesiony w miejscu obozowania szlachty w 1569 r., ozdobiony jest płaskorzeźbą autorstwa profesora rzeźby Pawła Malińskiego, wyrażającą tę ideę.

⁴⁷ H a l e c k i, dz. cyt., t. 2, s. 204.

Wydaje się, że król oczekiwał, iż po śmierci charyzmatycznego Mikołaja Czarnego łatwiej będzie przekonać mu Rudego, a więc i litewską opozycję magnacką, do forsowanej przez siebie koncepcji unii. Dla Radziwiłła projekt lansowany przez Zygmunta Augusta oznaczał po prostu inkorporację Litwy przez Polskę – dla niego granicę unijnego kompromisu wyznaczał projekt związku dwóch suwerennych państw, a „panią unię” określał niemal identycznie jak Czarny, jako „powróż niewoli”⁴⁸. W połowie 1566 r. Zygmunt August nie krył w listach zadowolenia na wieść o tym, że Litwini na sejmie brzeskim zajęli się w końcu sprawą unii, ale nie był usatysfakcjonowany jego ustaleniami, ograniczającymi unię do wspólnej elekcji, spraw obronnych i polityki zagranicznej. Zdawał sobie sprawę, że litewskie postulaty nie spotykają się z uznaniem polskiej strony⁴⁹. Wobec bezowocnych przepychanek między Polakami a inspirowanymi przez Rudego Litwinami królowi pozostała jedynie obietnica zwołania wspólnego sejmu Korony i Księstwa dla zawarcia unii⁵⁰.

W sierpniu 1568 r. król, odpowiadając na rozliczne zarzuty i rozwiewając niepewność Rudego co do swych zamiarów, jeszcze raz wyłożył swe stanowisko w kwestii unii. Zapewnił Radziwiłła, że nieuzasadnione są jego obawy, co do szczerości królewskich intencji, bowiem „zarówno do spólnej zgody i miłości braterskiej jednemu nad drugiemu [narodowi – A. J.-S.] nic nie dając za pomocą Bożą przywozić chcemy, aby każdy przy swej uczciwości ostał”⁵¹. Deklarował król również, że w unii szuka jedynie „wiecznego, sławnego i pożytecznego Rzeczypospolitej dobra”⁵². Z listu jednoznacznie wynika umiarkowane stanowisko władcy w kwestii unii. Jednocześnie obrazuje on spór toczący się w Polsce i na Litwie, co do warunków połączenia obu państw⁵³. Na początku grudnia 1568 r. monarcha oczekiwał poparcia Radziwiłłów dla unii w proponowanym przez siebie kształcie. Nazywając Rudego „wodzem”, wyraził przekonanie, że „[za nim] w Rzeczypospolitej drudzy pójda i będą pochylni ku waszemu dobremu i do Lublina dadzą się pociągnąć za czym chwalebnie ty sprawy zaczęte ku skutkowi przyjda”⁵⁴. Jednak już dziesięć dni później, używając swego królewskiego majestatu, monarcha wzy-

⁴⁸ Cyt. za: F e r e n c, dz. cyt., s. 297.

⁴⁹ Tamże, s. 297-298.

⁵⁰ *Diariusz sejmu lubelskiego 1566 roku*, oprac. I. Kaniewska, Wrocław 1980, s. 72.

⁵¹ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 543.

⁵² Tamże, s. 561.

⁵³ K o n o p k a, *Problem unii polsko-litewskiej*, s. 57.

⁵⁴ *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 553.

wał Rudego do stawienia się na litewskim sejmie w Wohyniu, który stanowić miał wstęp do wspólnego polsko-litewskiego zjazdu. Zygmunt August w dążeniu do szczęśliwego finału unijnych rokowań sięgał do argumentów ostatecznych, przestrzegając oponenta, że „jeśli się inak miało stać już by to snać ostatnia i zguba się Rzeczypospolitej obojga państwa miała stać”⁵⁵. Nie pomogły ani królewskie zapewnienia, ani zaproponowany unijny kompromis, ani stanowcze żądania dopełnienia unii na lubelskim sejmie – Mikołaj Rudy wraz Litwinami pod osłoną nocy opuścił Lublin, ani – jak pisał monarcha w marcu 1569 r. – „nie dokonawszy sprawy tej około uniej tu zaczętej, ale też nie opowiedziawszy się nam”⁵⁶.

Warto zaznaczyć królewskie działania na rzecz umocnienia unii także po jej podpisaniu. Wbrew oczekiwaniom, zamiast zerwać wszelkie kontakty z Mikołajem Rudym, który sprawił mu „obelżywy zawód”⁵⁷, monarcha od razu, konsekwentnie dążył do poprawy relacji z litewskim magnatem. Nawet wówczas, podobnie jak po przełomowym w relacjach królewsko-radziwiłowskich roku 1562, w korespondencji daje się zauważyć pewne ochłodzenie, ale tylko tyle⁵⁸. Trudno nie docenić roztropności, talentów koncyliacyjnych i politycznej dalekowzroczności Zygmunta Augusta, który słusznie doceniając wciąż silny wpływ Radziwiłłów na opinię szlachecką na Litwie, wołał zapobiec przejściu wojewody na pozycję twardej antykrólewskiej i antyunijnej opozycji⁵⁹. Różnymi sposobami, głównie argumentami materialnymi i kolejnymi stanowiskami, udało się królowi pozyskać Radziwiłłów – Rudego i Mikołaja Krzysztofa „Sierotkę” – do koniecznej współpracy, choć ten pierwszy do końca pozostał nieprzejednanym przeciwnikiem „pani unii”, określając ją „pogrzebem a zgładzeniem na wieczne czasy wolnej a udzielnej Rzpltej niegdy W. Księstwa Litewskiego”⁶⁰.

⁵⁵ Tamże, s. 562.

⁵⁶ Tamże, s. 563.

⁵⁷ H a l e c k i, dz. cyt., t. 2, s. 274.

⁵⁸ Por. M. K o s m a n, *Przy dworze i w opozycji. Próba spojrzenia na ród Radziwiłłów w XV-XVIII wieku*, w: *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV-XVIII wieku. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w dniach 15-17 listopada 2004*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 129.

⁵⁹ Por. F e r e n c, dz. cyt., s. 354-397; C y n a r s k i, dz. cyt., s. 114-115; K o s m a n, *Przy dworze i w opozycji*, s. 129.

⁶⁰ H a l e c k i, dz. cyt., t. 2, s. 344. Warto zauważyć, że łaskawością i szczodrością Zygmunt August usiłował pozyskać Mikołaja Rudego także przed zawarciem unii lubelskiej. W 1567 i 1568 r. wydał na rzecz Radziwiłła szereg przywilejów o charakterze finansowym,

Warto zauważyć brak w korespondencji Zygmunta Augusta z Radziwiłłami kwestii następstwa tronu, która wobec bezpotomności ostatniego Jagiellona stanowiła jeden z ważniejszych – z punktu widzenia ocen historiograficznych – argumentów prounijnych. Monarcha nigdy nie użył go w trudnych i długotrwałych negocjacjach z litewskimi magnatami, choć to właśnie zwątpienie w kwestii kontynuacji rodu widzi się dziś jako jedną z dwu głównych, obok problemów z Inflantami, przyczyn zmiany królewskiego stanowiska w sprawie unii Korony i Litwy⁶¹. Na podstawie listów Zygmunta Augusta można wnioskować, że tej trudnej i bolesnej dla króla kwestii nie podnosili również jego radziwiłłowscy korespondenci. Determinacja ostatniego Jagiellona w próbach pozyskania przywódców litewskiej magnaterii dla idei ściślejszego zespolenia Korony i Litwy pozwala sądzić, że monarcha pewnie zdecydowałby się na poruszenie tego drażliwego problemu, gdyby sądził, że może to przynieść oczekiwane rezultaty. Chyba słusznie jednak Zygmunt August odwoływał się przede wszystkim do litewskiego patriotyzmu Radziwiłłów i wskazywał na korzyści dla militarnego bezpieczeństwa Wielkiego Księstwa jako jedyne argumentu, który mógł przekonać przeciwników unii na Litwie. Nie można też zapominać, że król jeszcze na krótko przed unią lubelską czynił wzmoczone wysiłki, by zachować szansę na pozostawienie następcy tronu, bo – jak w 1565 r. zanotował Commendone – „szczęście królestwa wymaga, aby otrzymawszy rozwód i pojawiwszy inną żonę zostawił po sobie potomstwo”⁶².

Dokonująca się w ciągu 20 lat panowania ewolucja królewskiego stanowiska wobec najpierw samej idei unii, a po jej akceptacji – warunków połączenia Korony i Litwy, pozwala, a nawet nakazuje widzieć monarchę jako władcę przewidującego, trzeźwo oceniającego realia, w których rządził, i umiejętnie realizującego swoje polityczne zamierzenia. Przechodząc od stanowiska skrajnie antyunijnego na pozycję głównego jej zwolennika i animatora, nie zmienił jednak zasadniczego dla niego postulatu utrzymania odrębności Korony i Litwy jako związku opartego na zasadzie równości obu partnerów. Trud-

nadań ziemskich i nominacji na urzędy dla jego krewnych (F e r e n c, dz. cyt., s. 301-303, 324; *Listy króla Zygmunta Augusta*, s. 530-531).

⁶¹ Por. D u b a s - U r w a n o w i c z, *Stosunek Korony do unii z Litwą*, s. 5-6. Braku potomstwa jako decydującej przyczyny gruntownego zwrotu Zygmunta Augusta w sprawie unii nie przeceniał L. Kolankowski (*Jagiellonowie i Unija*, s. 21).

⁶² *Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta obejmujące listy Jana Franciszka Commendoni do Karola Boromeusza*, zebrał J. Albertrandi, tłum. J. Krzeczowski, wyd. M. Malinowski, t. 2, Wilno 1851, s. 39.

no zgodzić się z niektórymi opiniami Tadeusza Szulca sformułowanymi właśnie na podstawie lektury królewskich listów, że „Zygmunt II August nie był politykiem łączącym umiejętność rokowań, dyplomacji z koniecznością pójścia niekiedy na kompromis”⁶³. Analiza listów dotyczących polsko-litewskiej unii pozwala na sformułowanie wniosku przeciwnego. Koncepcja unii lansowana od lat 60. przez Zygmunta Augusta wykuwała się w niezwykle trudnych warunkach – z jednej strony animowania i hamowania radykalnej w swych unijnych żądaniach polskiej szlachty, zwłaszcza Małopolan⁶⁴, a z drugiej – mozolnego przełamywania forsowanego przez silną i wpływową opozycję Radziwiłłowską stanowiska antyunijnego, dopuszczającego w ostateczności unię zaledwie personalną i sojusz wojskowy. Tego król zapewne nie przewidział, ale jego antyunijne stanowisko z początku lat 50. XVI w. i stosowana przez niego skutecznie taktyka obstrukcji i gry na zwłokę w dłuższej perspektywie – paradoksalnie – otworzyły drogę do unii lubelskiej. Królewskie działania spowodowały „stępienie ostrza żądań wysuwanych przez szlachtę koronną”⁶⁵ i osiągnięcie takiego zbliżenia stanowisk, które umożliwiło podpisanie aktu unii. Próby uwspólnienia tych skrajnych poglądów dobrze widoczne są w królewskich listach, których lektura – poza interesującymi informacjami – przynosi także uznanie dla królewskiej cierpliwości, wyrozumiałości, talentów dyplomatycznych i niewyczerpanej pomysłowości w przybliżaniu zantagonizowanych adwersarzy⁶⁶. Dobrze jest to widoczne w postawie króla wobec możnych litewskich, których najpierw usiłował zjednywać politycznymi i militarnymi argumentami, szczodrością i hojnymi nadaniami, a po ich potajemnym wyjeździe z unijnego sejmiku lubelskiego zastosował twardy i bezwzględny argument inkorporacji do Polski Podlasia, Wołynia, Braclawszczyzny i Kijowszczyzny⁶⁷. Król potrafił osiągać swe cele metodami, jakich w chłodnych politycznych kalkulacjach nawet się po nim nie spodziewano. Gdy wymagała tego potrzeba arcyważnej politycznej racji, osławiony król-dojutrek potrafił działać szybko i z zadziwiającą stanowczo-

⁶³ T. S z u l c, *Stanowisko króla w Rzeczypospolitej na podstawie listów ostatniego Jagiellona do Radziwiłłów*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 7(2002), s. 170.

⁶⁴ Por. J. B a r d a c h, *Od aktu w Krewie do Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów (1385-1791)*, w: *Unia lubelska i tradycje integracyjne w Europie Środkowo-Wschodniej*, s. 19.

⁶⁵ S z u l c, dz. cyt., s. 170.

⁶⁶ Por. D u b a s - U r w a n o w i c z, *Stanowisko Polski wobec unii*, s. 90-91; H a l e c k i, dz. cyt., t. 2, s. 328-329.

⁶⁷ F e r e n c, dz. cyt., s. 338; por. O. H a l e c k i, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w 1569 roku*, Kraków 1915.

cią. Warto też zauważyć, że jego postępowanie w sprawie unii polsko-litewskiej jest jeszcze jednym argumentem dowodzącym niesłuszności totalnej krytyki królewskiego „dojutrkostwa” czy – jak zgrabnie ujął to Oskar Halecki – „temporyzowania”⁶⁸. Taktyka odraczania, przekładania na później rozstrzygnięć spraw konfliktowych i skomplikowanych, odsuwania w czasie decyzji o trudnych do przewidzenia konsekwencjach nie była tak szkodliwa i bezowocna, jak zwykło się sądzić. Trzeba podkreślić, że także współcześni doceniali charakterystyczne dla ostatniego Jagiellona unikanie pochopnych decyzji, skłonność do kompromisów i wstrzymywanie się z ingerencją w bieg wydarzeń tam, gdzie byłaby ona szkodliwa⁶⁹. Jego roztropność, „niepospolite zdolności w negocjacji”, „niezmordowana cierpliwość” i „nieustanna troskliwość”, jak ujął to Ruggieri⁷⁰, powstrzymywanie się od pochopnych sądów, decyzji i obietnic w doprowadzeniu do unii okazały się bardzo skuteczne⁷¹. To właśnie Zygmunt August rozstrzygnął o federacyjnym kształcie związku Korony i Litwy, utracając długo forsowane przez egzekucjonistów postulaty inkorporacyjne⁷². Od zdeklarowanego przeciwnika wszelkich dążeń unifikacyjnych, którym Zygmunt August był na przełomie lat 40. i 50., przeszedł monarcha – „z całym swym talentem”⁷³ – na stanowisko największego zwolennika unii Korony i Litwy, który w swym testamencie określał związek obu państw jako „miłość, zgodę i jedność” i zobowiązywał podda-

⁶⁸ H a l e c k i, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 2, s. 308.

⁶⁹ J. D. S o l i k o w s k i, *In funere Domini Sigismundi Augusti [...] oratio*, w: M. K r o m e r, *Polonia, Coloniae 1589*, k. 701-718; por. E. K o t a r s k i, *Publicystyka Jana Dymitra Solikowskiego*, Toruń 1970 (Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 22), s. 116-119; M. K o s m a n, *Zygmunt August w opinii współczesnych i potomnych*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 19(1982), s. 35.

⁷⁰ *Cudzoziemcy o Polsce*, s. 142, 145.

⁷¹ O królewskim taktce, cierpliwości i dyplomatycznych umiejętnościach doskonale świadczą również diariusze koronnych sejmów egzekucyjnych: *Diariusz sejmu piotrkowskiego 1562/1563 i Diariusz sejmu warszawskiego 1563/1564*, w: *Źródłopisma do dziejów unii Korony polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, cz. 2, ogł. A.T. Działyński, Poznań 1856; *Diariusz sejmu piotrkowskiego R. P. 1565 poprzedzony kroniką 1559-1562*, objaśnił W. Chomętowski, wyd. W. Krasiński, Warszawa 1868; *Diariusz sejmu lubelskiego 1566 roku*, oprac. I. Kaniewska, Wrocław 1980; por. D u b a s - U r w a n o w i c z, *Dwaj ostatni Jagiellonowie i Radziwiłłowie*, s. 146-147.

⁷² S u c h e n i - G r a b o w s k a, dz. cyt., s. 416; M. K o s m a n, *Między Krewem a Grodnem. (Uwagi o integracji Litwy z Polską w dobie przedrozbiorowej)*, w: *Z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr. hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60. rocznicę urodzin*, red. E. Dubas-Urwanowicz, A. Mironowicz, H. Parafianowicz, Białystok 1995, s. 139-140.

⁷³ S u c h e n i - G r a b o w s k a, dz. cyt., s. 412.

nych, by „beli jednym, nierozdzielny, na wieku ciałem, jednym ludem, jednym narodem, jedną nieróżną Rzeczpospolitą”⁷⁴.

WYBRANA LITERATURA

ŹRÓDŁA

- Listy króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów, oprac., wstęp i koment. I. Kaniewska, Kraków 1999.
- Listy polskie XVI wieku, red. K. Rymut, t. 2-3, Kraków 2001-2004.

OPRACOWANIA

- B a r d a c h J.: Od aktu w Krewie do Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów (1385-1791), w: Unia lubelska i tradycje integracyjne w Europie Środkowo-Wschodniej, red. J. Kłoczowski, P. Kras, H. Łaskiewicz, Lublin 1999, s. 12-44.
- B a r d a c h J.: Związek Polski z Litwą, w: Polska w epoce Odrodzenia: państwo, społeczeństwo, kultura, red. A. Wyczański, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 108-161.
- D u b a s - U r w a n o w i c z E.: Stanowisko Polski wobec unii z Litwą w latach 1562-1574, w: Unia lubelska i tradycje integracyjne w Europie Środkowo-Wschodniej, red. J. Kłoczowski, P. Kras, H. Łaskiewicz, Lublin 1999, s. 98-94.
- D u b a s - U r w a n o w i c z E.: Stosunek Korony do unii z Litwą w latach 1562-1574, „Studia Podlaskie” 5 (1995), s. 5-39.
- F e r e n c M.: Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515-1584). Działalność polityczna i wojskowa, Kraków 2008.
- H a l e c k i O.: Dzieje unii jagiellońskiej, t. 2: W XVI wieku, Kraków 1920.
- J a s n o s k i J.: Mikołaj Czarny Radziwiłł (1515-1565), kanclerz i marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński, Warszawa 1939 (Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, t. 22).
- K o n o p k a A.: Problem unii polsko-litewskiej w listach króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów, „Ibidem. Rocznik Koła Naukowego Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 5 (2008), s. 37-62.
- K o s m a n M.: Między Krewem a Grodnem. (Uwagi o integracji Litwy z Polską w dobie przedrozbiorowej), w: Z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr. hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60. rocz-

⁷⁴ *Testament Zygmunta Augusta*, wyd. A. Franaszek, O. Łaszczyńska, E. Nahlik, Kraków 1975, s. 6, 8.

nię urodzin, red. E. Dubas-Urwanowicz, A. Mironowicz, H. Parafianowicz, Bia-
łystok 1995, s. 135-142.

S u c h e n i - G r a b o w s k a A., Zygmunt August król polski i wielki ksią-
żę litewski 1520-1562, Warszawa 1996.

TOWARDS "ONE NOT-DIFFERENT REPUBLIC"
KING SIGISMUND II AUGUSTUS' ATTITUDE
TO THE IDEA OF THE POLISH-LITHUANIAN UNION

S u m m a r y

The issue of the Polish-Lithuanian Union that became one of the main executionist postula-
tes put forward by the nobility at the sessions of the Sejm from the beginning of King Sigis-
mund II Augustus' reign in Poland (1548-1572); it was also one of the main subjects of the
monarch's correspondence with his most important Lithuanian political partners – Mikołaj
Radziwiłł "Rudy" (the Red) (about 1515-1584) and Mikołaj Radziwiłł "Czarny" (the Black)
(1515-1565). In the King's letters it is easy to observe the tactic that for nearly 20 years
allowed to efficiently stop the plan of forming a Polish-Lithuanian real union that threatened
the dynastic interests of the Jagiellons – a prohibition of pro-union propaganda and forming
an anti-union Lithuanian party around the Radziwiłłs, obstruction, apparent concessions, win-
ning deputies and senators against other ones, skilful temporization. Letters unambiguously
show that the change in the attitude towards the question of the Union that took place at the
beginning of the 1560s was for Sigismund II Augustus a derivative of the accepted solution
to the issue of Livonia; the King took the position that it is only by way of forming a union
of Poland and Lithuania that military security and territorial integrity of the Grand Duchy of
Lithuania can be ensured. However, passing from a radically anti-union position to one of its
main advocate and animator Sigismund Augustus did not change his basic postulate, namely,
that Poland and Lithuania should remain separate countries and the union between them should
be based on the principle of equality of both partners. It was exactly the last of the Jagiellons
who decided about federation as the form of the union of the Crown (Poland) and Lithuania.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: unia polsko-litewska, unia lubelska (1569), Zygmunt II August
(1520-1572), Radziwiłłowie, korespondencja.

Key words: Polish-Lithuanian Union, Union of Lublin (1569), Sigismund II Augus-
tus (1520-1572), the Radziwiłłs, correspondence.